

## Ścierański Quartet - Summer Jazz Festival - Piwnica pod Baranami Kraków - 21.07.2021

Nie będzie to taka relacja, jak każda z poprzednich, do których starałam się zrobić jak najlepsze zdjęcia. Tym razem byłam nastawiona przede wszystkim na słuchanie muzyki i choć do tego miałam dobre miejsce w sali koncertowej Piwnicy pod Baranami, nie była to najlepsza perspektywa dla fotografowanych przeze mnie osób. Niemniej jednak zachowując chronologię w moich najciekawszych wyjazdach i wielką wagę tego właśnie wydarzenia, spieszę o nim opowiedzieć.

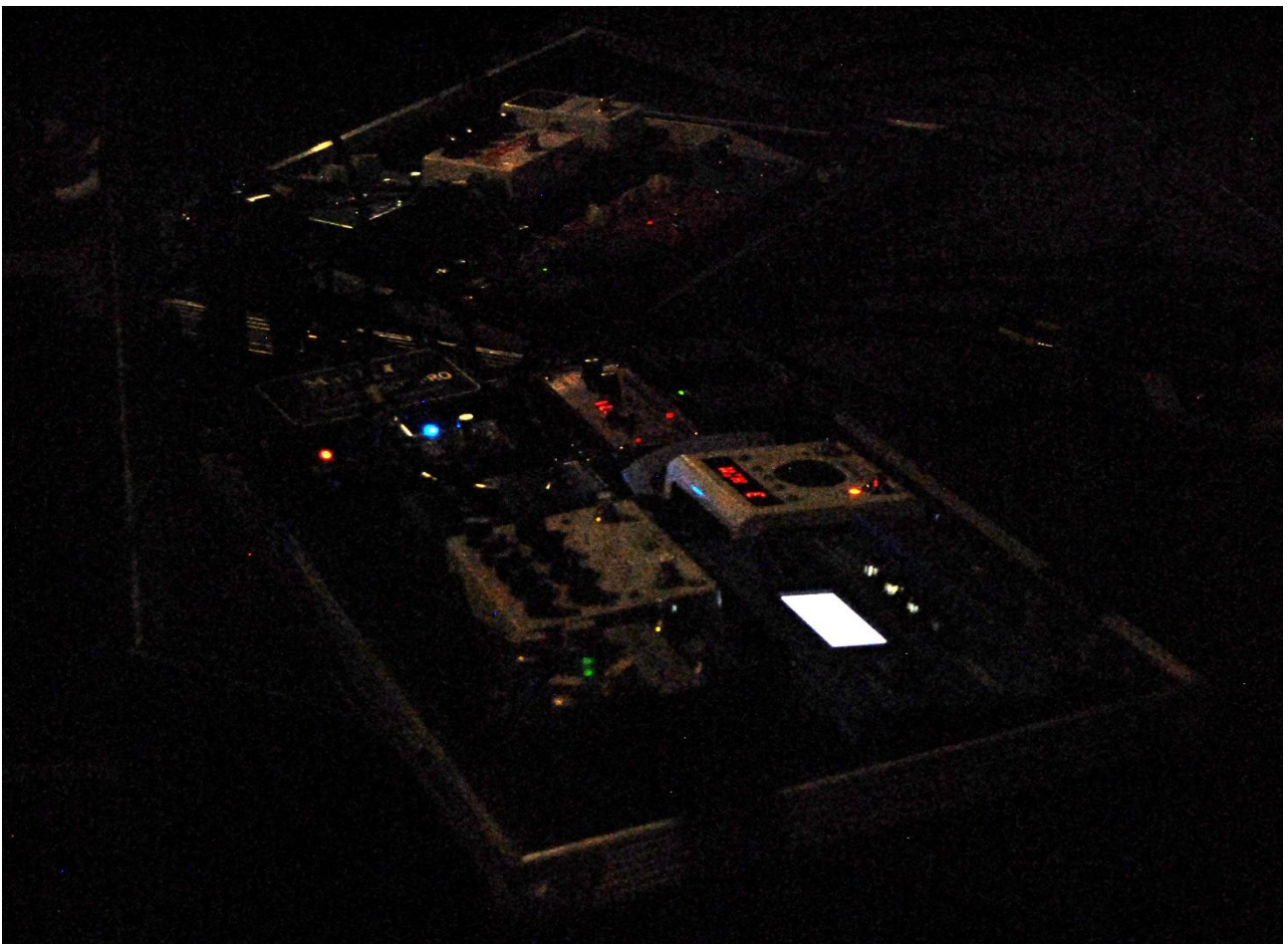
Koncert odbył się w ramach corocznego letniego festiwalu jazzowego, od kilku lat nazwanego dumnie Summer Jazz Festival, ponieważ ma rangę międzynarodową.

Do Krakowa wybrałam się z bratankiem Tomkiem, jego żoną Magdą i ich przyjaciółmi, jako grupa wieloletnich fanów Krzysztofa Ścierańskiego. Już kilka dni wcześniej zrobiłam plakat dla tego koncertu, obawiając się, że w Piwnicy pod Baranami dostępny będzie tylko zbiorczy, dla kilkunastu czy nawet większej liczby wykonawców tego-rocznego jazzowego wydarzenia.

Usadowiono nas (na życzenie mistrza) z prawej strony sceny, na której ledwo mieścić się sprzęt zespołu. Pozostała publiczność, w liczbie prawie setki osób, szczelnie wypełniła korytarzyk i przestrzeń na wprost sceny, zajmując ustawione tam i naprędce dostawione krzesła.

Krzysztof Ścierański konferansjera nie potrzebuje. Sam pełni znakomicie tę rolę i po kilku słowach powitania zespół zaczął grać i były to kompozycje lidera.

Tak wygląda „podłoga” basisty. Skrywa efekty, zawsze je ze sobą wozi oprócz kilku instrumentów, wśród których są: Jazz Bass wyprodukowany w 1969 roku, Midi Bass, Kramer i Fender Stratocaster. Cały jego sprzęt waży około 200 kg.





**Skład i instrumentarium zespołu:**

- Krzysztof Ścierański: gitara basowa, gitara, efekty,
- Grzegorz Górkiewicz: instrumenty klawiszowe,
- Waldemar Gołębski: EWI,
- Marcin Ścierański: perkusja.

Od lewej: Waldemar Gołębski, Krzysztof Ścierański, Grzegorz Górkiewicz, Marcin Ścierański.





Wcześniej byłam na pięciu koncertach z udziałem tego jazz-rockowego artysty, który od 40 lat w ankiecie czytelników magazynu „Jazz Forum” zajmuje najwyższe miejsce w kategorii „Bas elektryczny”. Pierwszy (2005) odbył się w Muzycznej Owczarni, kiedy z jazzową czołówką: Urszulą Dudziak, Wojciechem Karolakiem, Tomaszem Szukalskim, Markiem Radulim i Bernardem Maselim, zespół Carrantuohill nagrywał przy aplauzie publiczności płytę „Irish & Jazz”. Drugi (2005) też był w Owczarni, kiedy przed Sylwestrem zagrał w duecie z Markiem Radulim. Na kolejny (2009) pojechałam do Mszany Dolnej i wtedy z Jorgosem Skoliasem, Januszem „Janiną” Iwańskim i Blue Machine wieńczył wernisaż artystki malarki Gońki Krupy. Na czwartym (2010) z grupą Krzak koncertował w Radzynie na Festiwalu Las Woda Blues. Pamiętam, że jak wyjechałam z kuzynką o godz. 9 z Chrzanowa, to dotarliśmy na miejsce o 19, tyle było przesiadek w różnych środkach lokomocji. Piątym (2012) uświetnił w Radiu Kraków jubileusz 35-lecia pracy redaktora Antoniego Krupy. Ten dzisiejszy był szósty i zaprezentował go Krzysztof Ścierański z zespołem, który założył w 2020 roku.





Program koncertu wypełniły utwory, które znajdują się na nowej płycie tego szamana dźwięku. Ukaże się ona w przyszłym, 2022 roku. Znam tylko kilka z nich i polecam do wysłuchania. Cztery zagrał podczas recitalu wieńczącego wywiad z nim w internetowej stacji Guitar Stories prowadzonej przez Tomka Kasprzyka Są to m.in.: „Papierek”, „Kopanie ziemniaków”, „Telepatia”. Można ich posłuchać i zachwycić się tu:

[https://www.youtube.com/watch?v=dNuM\\_-Hlgb0&t=490s](https://www.youtube.com/watch?v=dNuM_-Hlgb0&t=490s)

Na płytę wejdzie także znakomity „Protest”:

[https://www.youtube.com/watch?v=SKw1\\_8yGJY4](https://www.youtube.com/watch?v=SKw1_8yGJY4)

Krzysztofa Ścierańskiego nie trzeba przedstawiać, w opinii publicznej od dawna jest uważany za najlepszego, polskiego basistę. Natomiast jak najbardziej należy napisać coś więcej o członkach jego kwartetu.

**Grzegorz Górkiewicz** podczas studiów był pianistą Ewy Demarczyk, a potem od razu dołączył do zespołu Skaldowie. Gra na organach razem z Andrzejem Zielińskim.



Zresztą nie tylko, bo jego dorobek artystyczny obejmuje wiele innych projektów. W czołówce z jaką współpracował byli m.in.: Andrzej Zaucha, Marek Grechuta, Jan Kanty Pawluśkiewicz, Zbigniew Wodecki, Hanna Banaszak. Przez wiele lat grał w Mr Bobers Friends, dla którego skomponował utwory wydane na płycie. Nagrywał muzykę do filmów, dla Teatru STU i wszystkich spektakli Baletu Sabat, Małgorzaty Potockiej. Był aranżerem i pierwszym pianistą w znanym TV programie „Jaka to melodia”. Uhonorowany został za całokształt osiągnięć artystycznych Medalem Gloria Artis, a ze Skaldami otrzymał nagrodę Fryderyka. Zagrał tysiące koncertów w kraju i za granicą.

Tu Grzegorz Górkiewicz ze Ścierański Quartet w utworze „Taniec”:

<https://www.youtube.com/watch?v=IKXH7RqjCGM>

**Waldemar Gołębski** jest muzykiem sesyjnym, aranżerem, producentem. Bierze udział w projektach artystycznych z kręgu poezji, jazzu, bluesa, współczesnej muzyki. Komponuje ilustracje klasyczne, jazzowe, teatralne. Pisze aranżacje orkiestrowe, chóralne i kameralne. Współpracował z Ryszardem Styłą w Spectrum Session, Włodzimierzem Kiniorskim w Simple Free i innymi.



Realizuje własne projekty w Internecie pod szyldem [nitelinejazz.com](https://nitelinejazz.com) i na tej stronie jest ich więcej:

<https://nitelinejazz.com/>

Ten muzyk był mi znany, odkąd grał na koncertach z Antonim Krupą. Nie jeździłam tak często do Krakowa, ale 9 lat prowadziłam stronę Antka i byłam na bieżąco z ich występami. To u Waldemara po raz pierwszy zobaczyłam EWI. **E**lectric **W**ind **I**nstrument stworzony został dla saksofonistów, ale te

nowsze modele także dla trębaczy, flecistów itp. To wynalazek, który można sterować syntezatorem zewnętrznym, bogacąc wbudowane dźwięki.

Waldemara Gołębskiego można posłuchać tutaj:

[https://www.youtube.com/watch?v=\\_mu2FIU2xik](https://www.youtube.com/watch?v=_mu2FIU2xik)

<https://www.youtube.com/watch?v=qiaXo8j7hYk>

**Marcin Ścierański** ma 29 lat i już teraz może się poszczycić niemałymi osiągnięciami. Poszedł muzyczną drogą i został perkusistą. Jest absolwentem Autorskiej Szkoły Muzyki Rozrywkowej i Jazzu im. Komedy. Teraz uczy w tej placówce, a także w szkole Yamaha. Współpracował z artystami gatunków pop, rock, metal, muzyka autorska, poezja śpiewana. Byli wśród nich: Przemysław Gintrowski, Halina Frąckowiak, zespoły:



Tama, Soniamiki, Percival Shuttentbach, Overload, Helroth, Kochankowie Gwiazdnych Przestrzeni. Od kilku lat gra z Kwiatem Jabłoni. Występował na festiwalach: KFPP w Opolu, Pol'and'Rock, Open'er, Timishort Film Festival w Rumunii, Ragnard Rock Festival we Francji. Sympatyczny, otwarty na kontakt, a radością grania może obdzielić wielu innych artystów.

Marcina można posłuchać w nagraniach zamieszczonych na You Tube.

Tutaj z ojcem i Markiem Radulim „Pandemia” na Festiwalu Gitary Elektrycznej:

<https://www.youtube.com/watch?v=mUO4qjVxCiY&t=519s>

Kwiat Jabłoni - koncert w Trójce:

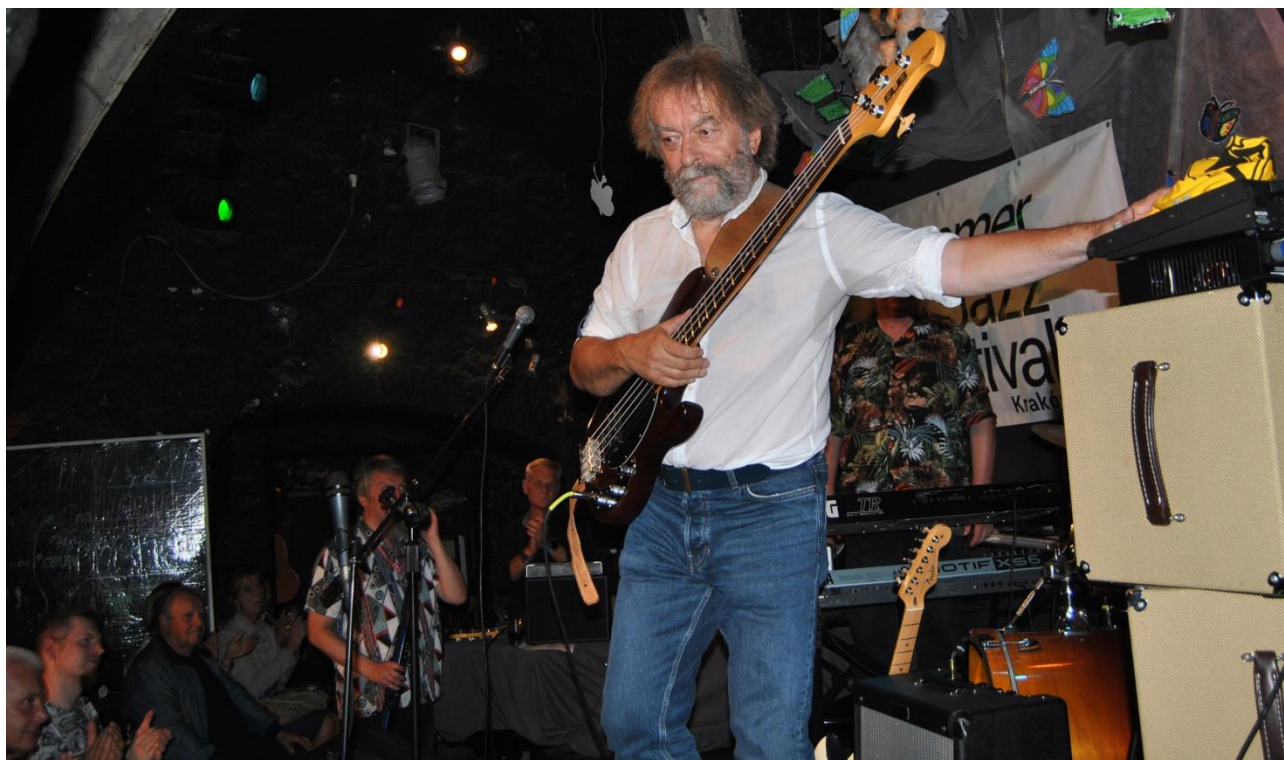
[https://www.youtube.com/watch?v=3rGalhW\\_84Q](https://www.youtube.com/watch?v=3rGalhW_84Q)



Mówi, że przed koncertem i na przerwach właściwie rozmawia się o tym samym, czyli: „Co zagramy”, ale zdarzają się chwile, kiedy chciałby powiedzieć ojcu coś więcej.



Może rozmawiali o tej podarowanej Krzysztofowi żółtej koszulce?





Koncert był świetny. Posłuchałam na żywo utworów, jakie towarzyszyły mi podczas pisania książki „Krzysztof Ścierański z basem przez życie”. Emocje trudno opisać słowami, dlatego zapraszam fanów tego artysty na jego koncerty, wśród których są: solowe, z kwartetem, a także ze śląskim zespołem Czarny Pies, jeśli odbywać się będą w pobliżu Waszego miejsca zamieszkania. A nawet niekoniecznie blisko, przecież dla fanów nie liczy się odległość, ja na występ np. Warrena Haynesa pojechałam do Gdyni, a na Claptona do Pragi.

Pamiątkowe zdjęcie: Marcin Ścierański, Renata Świerczyńska, która zaśpiewała utwór „Pejzaż optymalny”, Krzysztof Ścierański, ja, Grzegorz Górkwicz, Waldemar Gołębski.



Plakaty (tu miniatura), z kompletem białych autografów całego kwartetu rozdałam, a jeden z nich powędrował na ścianę mojego muzycznego pokoju.

Pozdrawiam serdecznie,  
Renata Bednarz - Zielona Gałązka

[www.renatabednarz.pl](http://www.renatabednarz.pl)